

Sygn. akt VI ACa 276/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SO (del.) – Marian Kociołek

Protokolant: sekr. sądowy – Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. A.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 października 2011 r.

sygn. akt XX GC 377/08

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 276/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 kwietnia 2008 r. J. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z o.o. w W. kwoty 125 544 zł z ustawowymi odsetkami od 27 grudnia 2007 r. do dnia i o przeprowadzenie dowodów z:

- dokumentów załączonych do pozwu: potwierdzenie wykonania prac, kosztorysy powykonawcze, zestawienie sprzętu, proponowane ceny

- zeznań wskazanych w pozwie świadków – na okoliczność wykonania prac dociepleniowych, zakresu zleconych robót i przyjętych sposobów ich rozliczenia

- opinii biegłego – z ostrożności procesowej na okoliczność prawidłowości kosztorysów powykonawczych powoda w zakresie ich zgodności ze stawkami funkcjonującymi na rynku robót budowlanych.

Powód wskazał, że na zlecenie pozwanego wykonał prace związane z ociepleniem ścian zewnętrznych budynku sanatorium (...) w J., umowa nie została sporządzona w formie pisemnej a zakres robót i stawki zostały ustalone ustnie prezesem zarządu pozwanej M. S.. Uzgodniono, że podstawą zapłaty wynagrodzenia ma być kosztorys powykonawczy.

Powód wystawił wstępnie w 2005 i 2006 r. faktury na 76 912,72 zł które zostały zapłacone, a w dniu 12 grudnia 2007 r. powód wystawił fakturę VAT, którą pozwana odesłała.

Do pozwu załączone zostało też wezwanie do zapłaty z 14 czerwca 2007 r. wskazujące, że z uwagi na brak formy pisemnej umowy podstawą roszczenia jest bezpodstawne wzbogacenie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że wszystkie uzgodnienia z powodem były w formie ustnej, uzgodniono wynagrodzenia na kwotę netto 20 zł za m² elewacji i powód otrzymał należne wynagrodzenie, ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że zawarta przez strony umowa nie była umową o roboty budowlane, ale umową o dzieło, a w kolejnym piśmie procesowym z dnia 24 grudnia 2009 r. podniósł zarzut nieważności umowy zawartej przez strony jako umowy z podwykonawcą.

Wyrokiem z dnia 6 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3 617 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Powód wykonywał roboty związane z ociepleniem budynku Sanatorium (...) w J. w okresie wrzesień 2005 r. – maj 2006 r., umowa na wykonanie robót została zawarta ustnie między powodem a ówczesnym Prezesem zarządu pozwanej Spółki (...). Inwestorem robót remontowych było sanatorium (...), pozwany był generalnym wykonawcą a powód podwykonawcą. Z zeznań świadka M. S. wynika, że ustalone ustnie z powodem wynagrodzenie miało charakter rozliczenia ryczałtowego 20 zł za 1 m².

Powód przedstawił na piśmie propozycję stawek do rozliczenia nieumocowanemu do działania w imieniu pozwanego w tym zakresie kierownikowi budowy M. G., nie przedstawił zaś na piśmie dowodu, że te propozycje były zaakceptowane przez Prezesa pozwanej Spółki. Po wykonaniu robót powód wręczał kierownikowi budowy kosztorysy powykonawcze. Pozwany wyliczył, że powód wykonał łącznie 2 585,96 m² docieplenia budynku za co otrzymał wynagrodzenie w kwocie 76 912,72 zł oraz wykonał roboty dodatkowe na kwotę 7 960 zł i 2 276,15 zł.

Sąd Okręgowy przyjął, że strony uzgodniły rozliczenie ryczałtowe robót wynoszące 20 zł za 1 m² a otrzymana od pozwanego kwota odpowiadała należnemu wynagrodzeniu za wykonanie robót.

Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 658 k.c. i uznał, że docieplenie budynku miało charakter prac remontowych, zatem w sprawie mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane. Powód nie udowodnił, że ustna umowa między stronami ustalała zasadę rozliczenia robót kosztorysem powykonawczym, zaś otrzymane wynagrodzenie odpowiadało uzgodnionej stawce ryczałtowej, co uzasadnia oddalenie powództwa.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 647¹ § 2 i 4 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pomiędzy stronami została zawarta umowa o roboty budowlane w formie ustnej;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 410 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie jako podstawę rozliczenia stron stawkę wynagrodzenia wskazaną przez stronę pozwaną;
3. naruszenie przepisów postępowania i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności art. 233 k.p.c. przez uchylenie istotnych pytań skierowanych do powoda przez jego pełnomocnika na ostatniej rozprawie w dniu 22 września 2011 r., mających na celu wykazanie wartości wykonanych robót oraz oddalenie wniosku dowodowego powoda zgłoszonego w pozwie, o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność prawidłowości kosztorysów powykonawczych powoda w zakresie ich zgodności ze stawkami funkcjonującymi na rynku robót budowlanych.

Wskazując na powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu z zasądzeniem od pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i wskazana podstawa prawna rozstrzygnięcia jednoznacznie określają zakres, w jakim Sąd rozpoznał żądanie powoda – jako żądanie zapłaty wynagrodzenia zgodnie z zawartą przez strony umową, przy czym jako okoliczność bezsporną Sąd Okręgowy ustala, że umowa ta została zawarta ustnie, a co do zasady rozliczenia przyjmuje, zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, uzgodnione wynagrodzenie ryczałtowe.

Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjmuje, że przedmiotem umowy były prace remontowe w budynku sanatorium, a tym samym do umowy mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane, przy czym pozwany wykonywał te prace jako podwykonawca na podstawie zawartej w formie ustnej umowy z generalnym wykonawcą.

Przedstawione powyżej rozumowanie Sądu Okręgowego nie jest prawidłowe.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące kwalifikacji prawnej zawartej przez strony umowy jako umowy o prace remontowe, do której z mocy art. 658 k.c. mają zastosowanie przepisy dotyczące robót budowlanych. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym strony były zgodne także co do tego, że wszelkie uzgodnienia dotyczące prac wykonywanych przez powoda dokonywane były ustnie.

Wprawdzie na rozprawie przed Sąd Apelacyjnym pełnomocnik pozwanego wskazał, iż w jego ocenie wystawienie przez powoda faktur w 2005 i 2006 r. i ich akceptacja przez pozwanego spełniały wymóg formy pisemnej, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko takie jest błędne. Faktura stanowi przede wszystkim wezwanie do zapłaty, a z jej treści wynika jedynie zakres aktualnego w dacie wystawienia faktury zakresu zobowiązania kontrahenta. Niezależnie od tego, czy faktury były podpisane przez obie strony umowy, ich treść nie obejmowała essentialia negotii umowy dotyczącej prac wykonywanych przez powoda, zaś zachowanie formy pisemnej wymaga złożenia własnoręcznego podpisu pod oświadczeniem woli obejmującym co najmniej elementy przedmiotowo istotne zawieranej umowy.

Nie ulega też wątpliwości, że zasadniczo zawarcie umowy o roboty budowlane nie wymaga zachowania formy pisemnej – przepisy kodeksu cywilnego nie określają żadnych wymogów dotyczących formy takiej umowy. Wyjątkami od tej zasady są jednak dwie sytuacje: gdy umowa zawarta jest w trybie ustawy prawo zamówień publicznych i gdy umowa zawarta jest z podwykonawcą.

Do akt sprawy niniejszej został dołączony odpis prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w J. sygn. akt (...) wydanego w sprawie dotyczącej rozliczenia robót wykonywanych w budynku Sanatorium w J. między inwestorem – (...) w J. a wykonawcą – (...) sp. z o.o. w W.. Z uzasadnienia powyższego wyroku wynika, że prace te wykonywane były w oparciu o umowę zawartą przez strony 8 grudnia 2004 r. w trybie ustawy prawo zamówień publicznych dotyczącą robót budowlanych polegających za ociepleniu ścian zewnętrznych i stropu, a zakres prac pozwala na zakwalifikowanie umowy jako umowy o roboty budowlane.

Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r. II CSK 112/08 (LEX nr 447653), stosując odpowiednio art. 647¹ k.c. do normy wynikającej z art. 658 k.c., trzeba przyjąć, że do umów o wykonanie remontu w rozumieniu przepisów Prawa budowlanego, a więc dotyczących wykonania robót budowlanych, niezależnie od tego, czy będą dotyczyły całego obiektu budowlanego, czy niektórych jego części stosuje się przepisy tytułu XVI księgi

trzeciej Kodeksu cywilnego, zatem jeżeli przedmiotem umowy jest remont budynku czy budowli, bądź jego części, to zachowuje ona postać umowy nazwanej o roboty budowlane jeżeli jej przedmiot jest częścią remontu w rozumieniu art. 3 pkt 8 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118).

Trafnie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że umowa zawarta między powodem J. A. a pozwaną Spółką była umową między wykonawcą a podwykonawcą, przy czym do takiej umowy zastosowanie mają przepisy art. 647¹ § 2 i 4 k.c.

Zgodnie zaś z art. 647¹ § 4 k.c. umowa z podwykonawcą wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Skoro bezspornie strony dokonały ustnych uzgodnień dotyczących prac wykonanych przez powoda, umowa taka jako nieważna nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a ustalone przez Sąd Okręgowy uzgodnienia w zakresie wynagrodzenia wykonawcy nie mogą być podstawą rozliczenia stron.

Tym samym podstawą rozstrzygnięcia nie mogą być wskazane przez Sąd Okręgowy przepisy dotyczące wynagrodzenia w ramach umowy o roboty budowlane, a zastosowany powinien być przepis art. 405 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że w sytuacji, gdy nieważność umowy o roboty budowlane, ze względu na niezachowanie formy, uniemożliwia zasądzenie równowartości tych robót jako wynagrodzenia, nie ma przeszkód, aby równowość tych robót uwzględnić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro o ich wartość strona pozwana bezspornie się wzbogaciła (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r. II CSK 414/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010 r. I CSK 64/10).

W sprawie niniejszej powód w pozwie nie określił podstawy prawnej żądania, ale z treści załączonego do pozwu wezwania do zapłaty wynika, że swoje żądanie przedprocesowe skierowane do pozwanego wywodził właśnie z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, wskazując na nieważność zawartej przez strony umowy.

Pominięcie przez Sąd Okręgowy skutków wynikających z art. art. 647¹ § 4 k.c. i rozpoznanie zasadności roszczenia powoda tylko jako roszczenia o wynagrodzenie skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy: dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczą bowiem tylko treści uzgodnień między stronami, nie odnosząc się zupełnie do przesłanek z art. 405 k.c., a w szczególności zakresu wzbogacenia.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy oceni zatem zasadność zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych w świetle wykazania przesłanek z art. 405 k.c. i rozstrzygnie o żądaniu zawartym pozwie na podstawie tego przepisu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.